

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy—kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Sowiety wobec zabójstwa Wojkowa.

Nota Sowietów.—Odpowiedź rządu polskiego.—Aresztowania wśród monarchistów rosyjskich.—
Termin przewiezienia zwłok.—Prasa zagraniczna o zabójstwie.

Wilno 8 czerwca 1927 r.

Ulica ma już swą sensację. Zamordowanie posła sowieckiego Wojkowa, wywołalo nieskończoną ilość plotek, domysłów co do podłoża, a nadewszystko co do skutków mordu. Władze wszczęły energiczne śledztwo i przeprowadziły szereg aresztowań wśród sfer monarchistycznych, żadnego jednak materiału dowodowego nie znaleziono. Utwierdza się więc przekonanie, że mamy przed sobą czyn jednostki, która na tle nienawiści do bolszewików doszła do gotowości popełnienia gwałtu. Morderca—Rosjanin załatwił swoje, nie pierwsze zresztą w tonie narodu rosyjskiego, porachunki. Jakikolwiek udział czynników obcych, pozarosyjskich jest wykluczony.

Stanowisko rządu polskiego i całego społeczeństwa jest zupełnie jasne, zawiera się ono w potępieniu aktu gwałtu. Nawiasem zaznaczyć należy, że p. Wojkow należał do szczerych zwolenników pokojowego współżycia polsko-sowieckiego, przez co zdobył sobie osobiste uznanie w całym społeczeństwie polskim. Przyznaje to nawet najbezwzględniejszy antagonista Rosji komunistycznej „Robotnik”. Mord warszawski spotkał się więc nie tylko z potępieniem, lecz i z świadomością, że wyrządził on pośrednio szkodę Polsce.

Mimo to nota sowiecka czyni Polskę odpowiedzialną za „brak ochrony” zamordowanego i zapowiada ponowne podniesienie tej

sprawy w nieokreślonej narazie formie. Depesze z Warszawy stwierdzają dobitnie, że władze nie mogły nic zrobić dla bezpieczeństwa posła, który nie życzył sobie korzystać z ochrony władz. Zarzuty sowieckie upadają więc same przez się. Możemy być zupełnie spokojni. Skończy się na notach i manifestacjach antypolskich, do których Polska nie dała zresztą żadnego powodu. Normalny rozwój pokojowych stosunków sowieckich jest zupełnie zabezpieczony.

Strzał Kowerydy pociągnie z sobą jedynie szereg ciekawych paradoksów. A więc i Polska dopełni swych zobowiązań międzynarodowych wobec państwa, które zobowiązań tych notorycznie nie dotrzymuje. Dalej i Polska ukarze z całą surowością prawa sprawcę aktu terroru na oficjalnym przedstawicielu państwa, które byt swój oparło na terrorze. Wreszcie honorowa eskorta wojskowa ze wszystkich rodzajów broni odprowadzi na dworzec kolejowy zwłoki reprezentanta kraju, który cały świat „burżuazyjny” a wraz z nim i Polskę uważa za swego śmiertelnego wroga. *Finis.* Wszystko. Świat powoli otrząsa się z sensacji i porzuciwszy niewczesne domysły i przewidywania, dochodzi do realnej oceny; zaszedł przykry wypadek, którego skutki w niczem nie zakłóca pokojowej atmosfery, jakiej cały świat, a najbardziej Polska pragnie, ci zaś którzyby radzi ją rozwiać nie mają do tego dostatecznej siły. a.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Moskwy donoszą, iż na wiadomość o zabójstwie pos. Wojkowa w Warszawie zebrała się w godzinach popołudniowych Rada Komisarzy Ludowych na posiedzenie, w wyniku którego postanowiono wystać do rządu polskiego notę.

Gdy nasz poseł p. Patek przybył do Komisarjatu Spraw Zagranicznych, aby w imieniu rządu polskiego wyrazić współczucie i ubolewanie z powodu zabójstwa, zastępujący Cziczera komisarz Litwinów wręczył mu notę, którą Sowiety podały przez radio do wiadomości pism zagranicznych.

Nota Sowietów.

Nota brzmi:

„Rząd sowiecki dopiero co otrzymał wiadomość o zabójstwie przez rosyjskiego monarchistę posła Z. S. S. R. Wojkowa. Rząd sowiecki uznaje ten niesłychany czyn za pozostałą w związku z całą serją aktów, skierowanych do zniweczenia przedstawicielstw sowieckich zagranicą, co przedstawia niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Najście na poselstwo Z. S. S. R. w Pekinie, osaczenie konsulatu sowieckiego w Szanghaju, napad na delegację handlową w Londynie, prowokacyjne zerwanie stosunków dyplomatycznych przez Anglię, cały szereg tych aktów rozwinął działalność reakcyjnych grup terrorystycznych, które w swej nienawiści do klasy pracującej chwyciły za broń zabójczą.

Rząd sowiecki dopatruje się w zabójstwie swego posła także i wyniku niezastosowania przez rząd polski w dostatecznej mierze środków przeciw przestępnej działalności na terytorjum polskim rosyjskich kontrrewolucyjnych organizacji terrorystycznych, szczególnie niebezpiecznych dla dzieła pokoju w obecnym stanie rzeczy.

Z.S.S.R. w swoim czasie zwracał uwagę rządu polskiego na działalność tych złoczyńców i niejednokrotnie ostrzegał rząd polski o możliwości wystąpienia prowokacyjnych ze strony tych elementów.

Komunikując o powyższym rząd Z.S.S.R. składa protest, a mając na względzie, że rząd polski nie może uchylić się od odpowiedzialności za to, co się stało—rząd Z.S.S.R. zastrzega sobie prawo zwrócić się jeszcze w tej sprawie po otrzymaniu bardziej szczegółowych i wyczerpujących wiadomości o tem, co się stało w Warszawie“.

Nota powyższa została telegraficznie przesłana wczoraj w godzinach rannych przez posła Patka Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

Odpowiedź rządu polskiego.

Po jej otrzymaniu Ministerstwo Spraw Zagran. przystąpiło do opracowania odpowiedzi rządu polskiego, która była gotowa w godzinach popołudniowych.

Minister spraw zagranicznych p. Zaleski przesłał prezesowi Rady Ministrów Marszałkowi Piłsudskiemu projekt naszej odpowiedzi do aprobaty. Przed wyjazdem min. Zaleskiego do Genewy adjutant osobisty Marszałka Piłsudskiego mjr. Wenda doręczył p. Zaleskiemu zpowrotem projekt naszej noty z pewnymi małymi poprawkami, poczynionymi przez Marszałka Piłsudskiego.

Z kolei p. Zaleski wręczył projekt noty pełniącemu obowiązki dyrektora departamentu politycznego p. Arciszewskiemu celem ostatecznego zredagowania tejże i przesłania drogą telegraficzną p. Patkowi do Moskwy, który wręczy ją prawdopodobnie d.ś. rządowi sowieckiemu.

Jak się informujemy, rząd polski w swej odpowiedzi miał zaznaczyć między innymi, iż zarzut rządu sowieckiego, jakoby osoba p. Wojkowa nie była należycie chroniona, jest niesłuszny, albowiem rząd nasz kilkakrotnie zwracał się do p. Wojkowa z tem, iż pragnie mu udzielić należytej ochrony, co p. Wojkow stale odrzucał.

Kondolencja marszałka Sejmu Rataja.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat). W związku z zabójstwem posła Wojkowa, p. marszałek Sejmu Rataj złożył za pośrednictwem swego sekretarza kondolencję poselstwu sowieckiemu.

List min. Zaleskiego do p. Wojkowej.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Min. Zaleski przed swym wyjazdem do Genewy przesłał na ręce wdowy po zmarłym: posle Wojkowie list z wyrazami ubolewania, iż z powodu swego wyjazdu nie będzie mógł wziąć osobiście udziału w ekspatacji zwłok ś. p. Wojkowa.

Aresztowania w Warszawie.

Wśród emigrantów rosyjskich w Warszawie władze dokonały szeregu aresztowań. Między innymi aresztowano jednego z dyrektorów agencji prasowej „Ruspress” Kielnicza.

Koweryda stanie przed sądem zwykłym.

Kwestja, czy zabójca pos. Wojkowa Borys Koweryda stanie przed sądem doraźnym, czy zwykłym, będzie rozstrzygnięta po zakończeniu śledztwa pierwiastkowego.

Jest prawdopodobne, iż zabójca sądony będzie w trybie postępowania zwykłego, choćby dlatego, aby dać możliwość wystąpienia powodowi cywilnemu.

Jak wiadomo, żona pos. Wojkowa wniosła powództwo cywilne.

Aresztowania działaczy rosyjskich.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat). Dla upewnienia się czy nie istnieje związek między zabójstwem posła pełnomocnego Wojkowa, a działalnością niektórych grup emigracji rosyjskiej w Polsce, władze bezpieczeństwa zarządziły w dniu 7 b. m. szereg rewizji i aresztowań niektórych działaczy rosyjskich.

Zgodnie z tem aresztowanych zostało w Warszawie ogółem 7 osób: Sergiusz Kielnicz, właściciel agencji „Ruspress”, Drucki-Sokoliński, Michał Worobjew, Antoni Ożarowski, Wiktorjan Sonin, Włodzimierz Gorłow i Maksymowski, b. generał służby carskiej, w Wilnie zaś 24 osoby: Paweł Aksakow, Iwan Galyszew, Michał Jakowlew, Aleksander Lekant, Eugeniusz Sologub, Bazyli Zubkow, Aleksander Debua, Michał Myslin, Aleksy Borozdin, Paweł Kisielow, Wacław Adamowicz, Anatol Samochwałow, Franciszek Hofman, Włodzimierz Jermakow, Włodzimierz Mansurow, Aleksander Baturlin, Maurycy Jeger, Włodzimierz Siemionow, Aleksander Bożerjanow, Iwan Jemeljanow, Aleksander Rachlin-Rumiancew, Rościław Rachlin-Rumiancew, Mikołaj Fukiel, Anna Karabowicz.

Podziękowanie Litwinowa.

Zastępca sowieckiego komisarza do spraw zagranicznych p. Litwinow nadesłał na ręce szefa rządu polskiego depeszę z podziękowaniem za przysłane wyrazy kondolencyjne rządu polskiego z powodu zabójstwa pos. Wojkowa.

W poselstwie sowieckim.

Nad gmachem poselstwa sowieckiego przy ul. Poznańskiej powiewa czerwona chorągiew, powleczone czarną krepą. Na drzwiach gmachu poselstwa widnieje zawiadomienie, iż wszelkie przyjęcia są odwołane. Zwłoki pos. Wojkowa spoczywają na pierwszym piętrze w sali audjencjonalnej, która obita jest czerwono-czarnym materiałem.

Pośrodku sali stoi katafalk, na którym spoczywają zwłoki zabitego posła w ciemno-bronzonej trumnie. Dokoła trumny stoi szereg wartowników w cywilnych ubraniach i bez czapek. Obok trumny leżą wieńce z charakterystycznymi czerwonymi wstęgami z napisami w języku rosyjskim: „od poselstwa sowieckiego w Polsce”, „od współpracowników poselstwa” i od „jacełki komunistycznej i miejscowego komitetu komunistycznego w Polsce”.

Twary zabitego nie cechuje żadna przedśmiertna męka“.

Ceremonjał ekspatacji zwłok zamordowanego.

Ekspatacja zwłok na dworzec główny, skąd trumna zostanie odwieziona do Moskwy nastąpi w piątek o godz. 8 rano. Zwłoki odwiezione będą w specjalnym pociągu przez byłego charge d'affaires w Londynie Rozenholza i pierwszego sekretarza poselstwa. Towarzyszyć będzie również żona zabitego posła sowieckiego i 11-letni syn Paweł.

W ekspatacji zwłok weźmie udział rząd z p. w-premierem Bartlem na czele, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Zmarłemu oddane będą honory wojskowe, w których weźmą udział 3 kompanie piechoty, 2 szwadrony kawalerji, dwie baterie artylerji konnej. Honorom wojskowym przewodniczyć będzie dowódca 36 pp. płk. Erwin Węckowski.

Prasa francuska o zabójstwie Wojkowa.

PARYŻ, 8.VI. (Pat). Prasa dzisiejsza żywo omawia zabójstwo posła Wojkowa. Socjalistyczny „Le Populaire” i komunistyczna „Humanite” widzą w zabójstwie następstwa zerwania stosunków pomiędzy Anglią i Sowieciami.

Wiele dzienników czyni porównania pomiędzy zabójcami Wojkowa i Worobjego.

Według „Le Journal’a” zbyt często zapomina się o czynniku, jakim jest patryjotyzm rosyjski.

„L’Oeuvre” pisze, iż wypadek warszawski jest okropny, lecz wolno przewidywać, że nie pociągnie on za sobą komplikacji.

Niewinność Polski jest oczywista i całkowita.

Zdaniem „L’Homme Libre” zamach warszawski winien pozostać epizodem odosobnionym.

Ubolewanie prasy angielskiej.

LONDYN, 8.VI. (Pat). Prasa angielska podając wiadomość o zabójstwie dokonanej na osobie sowieckiego ministra pełnomocnego w Warszawie Wojkowa, wyraża z tego powodu ubolewanie.

Triumfy skrzydlatego zwycięzcy oceanu.

Chamberlain zaproszony do Wiednia i Pragi.

BERLIN, 8.VI. (Pat). Posłowie czechosłowacki i austriacki zaprosili oficjalnie lotników Chamberlaina i Lewina do Pragi i Wiednia.

Przyjęcie u Hindenburga.

BERLIN, 8.VI. (Pat). Prezydent Hindenburg przyjął dziś obu lotników amerykańskich składając im serdeczne życzenie, przyczem wyraził nadzieję, że czyn ich będzie zapowiedzią dalszego zbliżenia obu wielkich narodów Ameryki i Niemiec.

W czasie przyjęcia prezydent Hindenburg ofiarował lotnikom na pamiątkę dwie fotografie w srebrnych ramach.

Nowy amator lotu.

NOWY-YORK, 8.VI. (Pat). Komandor Byrd przygotowuje trzeci lot transatlantyczny. Ma on zamiar startować bezpośrednio po powrocie Lindberga i wziąć ze sobą jednego pilota i jednego montera.

Litwa w szachu.

KOWNO, 8.VI. (Ate.). „Rytas” organ chrz.-dem. wyraża obawę, że skargi niemieckie w sprawie Kłajpedy mogą spowodować wielkie trudności dla polityki zagranicznej Litwy.

Litwa—pisze dziennik—nie cieszy się tak wielką sympatią zagranicy, Niemcy zaś, które dają do rewizji granic wschodnich—mogą obecnie wykorzystać sytuację, wytworzoną przez konflikt angielsko-sowiecki.

Według doniesień „Rytas”, w europejskich kołach politycznych krąży pogłoski, że między Niemcami i Anglią nastąpiło porozumienie co do rewizji konwencji kłajpedzkiej w tym dachu, aby uczynić z Kłajpedy wolne miasto.

Zdaniem „Rytas” obecnie po rozpadzeniu parlamentu odpowiedzialność za przebieg sprawy kłajpedzkiej spada na rząd—t. j. na Valdemarasa i tautininków.

Jednocześnie „Rytas” donosi, że jutro wyjeżdża do Genewy referent Ministerstwa Spraw Zagranicznych Sokołowski, a w sobotę Valdemaras.

Czyczzerin zatrzyma się w Kownie.

KOWNO, 8.VI. (Ate.). Wbrew zaprzeczeniom, donoszą, że Czyczzerin w drodze powrotnej do Moskwy zatrzyma się w Kownie, gdzie ma odbyć z Valdemarosem konferencję na temat stosunków Litwy z Rosją Sowiecką, Polską i Niemcami.

Litwa przeciwko koronacji M. B. Ostrobramskiej.

RYGA, 8.VI. (Ate.). „Rigasche Rundschau” donosi z Kowna w związku z mającą się odbyć w dniu 2 lipca koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, że według pogłoszek, krążących w Kownie, rząd litewski miał zwrócić się do stolicy apostolskiej z protestem przeciwko zamierzonej uroczystości, wskazując na rzekomo sprzeczne w prawem postępowanie Polski.

Wileńskie Towarzystwo Handl. - Zastawowe LOMBARD

Biskupia 12—Plac Katedralny.

Wydaje pożyczki

bez ograniczenia na zastaw biżuterji, odzieży, materiałów i t. p. ruchomości.

Przyjmuje na przechowanie

biżuterję, futra, kufry i t. p.

4544

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego!

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Na Wilczej Łapie.

Zgórą setkę osób zgromadził wczoraj wiec, zwołany na Wilczej Łapie przez Polski Zjednoczony Komitet. Po referacie p. K. Leszczyńskiego zebrani mimo agitacji paru przeciwników postanowili głosować na listę Komitetu Zjednoczonego.

Wiec robotniczy na Wilczej Łapie.

Na Nowych Zabudowaniach przy ul. Dolnej odbył się wczoraj wiec pod gołym niebem. Publiczność stanowił tu wyłącznie robotnicy z garbarni i tartaków. Wywody przedstawiciela Zjednoczonego Komitetu zostały przyjęte b. życzliwie.

Wiec na Kijowskiej.

Wczoraj przy ul. Kijowskiej 19 odbył się przedwyborczy wiec robotniczy PPS. Przemawiali: inż. Czyż, pos. Pławski i pos. Stążowski. Sala była pełna.

Przyczyny „niedokładności” wyborczych.

Od p. B.K. otrzymujemy następujące informacje, które wraz z potrzebą jest on gotów poparać dowodami.

„W ostatnich dniach prasa wileńska poruszyła sprawę wynikłych niedokładności i omyłek popełnionych przez Komisję Wyborczą do Rady Miejskiej m. Wilna.

Prasa przypisuje część winy Biurom Meldunkowym, a zapomina o tem, że zło należy szukać u źródła, t. zn. w samym Magistracie.

Zło to polega na tem, że znajdują się tam ludzie, protegowani p. Łokucijewskiego, którzy językiem polskim b. słabo władają, jak np. p. L. L., zajmujący nawet stanowisko kontrolera Komisji Wyborczej.”

Nasz kochany Magistrat.

(Wymowa suchego komunikatu).

Wśród mieszkańców Wilna krąży pogłoski, które się przedostały i do prasy, że winę za wadliwe sporządzenie list osób uprawnionych do głosowania do Rady Miejskiej m. Wilna ponosi Główny Komitet Wyborczy.

Nie przesądając stopnia prawdziwości sporządzenia wzmiankowanych list, Biuro Głównego Kom. Wyborczego niniejszem podaje do wiadomości, iż listy osób uprawnionych do głosowania do Rady Miejskiej zostały sporządzone przez Magistrat w myśl art. 11 zarządzenia komisarza gen. Ziem Wschodn. z d. 25 czerwca 1919 r. Ani Biuro Główn. Komitetu Wyborczego, ani poszczególni jego funkcjonariusze udziału w sporządzaniu list wyborców nie przyjmowali.

Żydowskie wiece przedwyborcze.

Żydowskie Zielone Świątki („Szewnoth”), które przypadły w bież. roku w ubiegły poniedziałek i wtorek dn. 6 i 7 b. m. obfitowały w zgromadzenia przedwyborcze. Blok sjonistyczno-demokratyczny czyli t. zw. „Żydowska lista narodowa” odbył swoje zgroma-

żenia przedwyborcze w bożnicach.

Wiece te jednak nie cieszyły się zbyt wielką frekwencją publiczności, o jeden z wieców zwołanych przez blok, mianowicie wiec w bożnicy na Nowogródzkiej zmienił się w manifestację na rzecz „Bundu”. Gorącą agitację przedwyborczą po bożnicach prowadził też „ortodoksi”.

Prawica „Poalej-Sjon” zwołała wiec przedwyborczy do sali teatru przy ul. Ludwisarskiej w ub. poniedziałek, wiec ten jednak nie miał powodzenia.

Wielkim powodzeniem cieszyły się natomiast wiece urządzone przez „Bund” wliczbie 4 ch w różnych dzielnicach miasta. Największym ze wszystkich żydowskich wieców przedwyborczych był wiec zwołany przez „Bund” w sali towarzystwa gimnastyczno-sportowego „Makabi” przy ul. Nowogródzkiej przy wypełnionej po brzegi publiczności sali.

Masy żydowskie naogół dość obojętnie odnoszą się do nadchodzących wyborów. (cz)

Inteligencja żydowska za „Bundem”.

Grupa inteligencji żydowskiej wydała odezwę do żydowskiej inteligencji pracującej nawołując do głosowania na listę „Bundu”. Odezwą ta zwalcza energicznie „Żydowską listę narodową”.

Godzi się zaznaczyć, że wiele z pomiędzy osób, które podpisały powyższą odezwę, dotychczas żadnej łączności z „Bundem” nie miały, uważają one jednak, że najlepiej praw pracującej inteligencji żydowskiej broni „Bund”.

Wśród podpisanych pod powyższą odezwą znajdujemy nazwiska ludzi, mających poważne zasługi wobec społeczeństwa żydowskiego.

Lista wyborcza „Poalej-Sjon” lewicy.

Po ostatecznym rozbiściu się pertraktacji o utworzenie ogólnosjonistycznego bloku wyborczego, „Poalej-Sjon” lewica postanowiła rozpocząć samodzielną akcję przedwyborczą i wystawić własną listę kandydatów. (cz)

Niefortunny policjant z „Centrokodem”.

W poszukiwaniu komunistów Centrokodem wynalazł ich podczas swego wycieczki niedzielnej na Nowem Zabudowaniu, gdzie mieli rzekomo wystąpić razem ze Zjednoczonym Polskim Komitetem Związków i Przednięciem dla Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej. Papier jest wytrzymany, a osobliwie papier, na którym drukowany jest „Dziennik Wileński” i temu tylko przypisać można, że nonsens ten został wydrukowany. Publiczność według tego organu księży gospodyni poskromiła i bolszewików i „przedstawiciela uzdrawiaczy”.

W rzeczywistości rzecz się miała tak: na wiecu, zwołanym przez Centrokodem, publiczność nie chciała słuchać p. Kownackiego, który swoje przemówienie skończył jedynie dzięki poparciu przedstawiciela komisariatu policji. Gdy następnie z pośród publiczności za-

Snipiszki i Sołtaniszki po 8-mio letniej gospodarce miejskiej.

Dzielnica Snipiszki rozciągająca się między górą Szeszkińską, polem Wojennym, Łosiówką i Tuskułanum stała się stosunkowo niedawno w całym tego słowa znaczeniu przedmieściem wileńskim. Przed kilkudziesięciu jeszcze laty, jak zresztą prawie cała dzielnica wileńska, były to rozrzucone małe dworki, nie połączone ze sobą ulicami, gdzie w lecie po całodziennej pracy odpoczywali dygnitarze grodu wileńskiego.

Jedynie ulica Kalwaryjska, łącząca Wilno z Kalwarją i Wilkomierską, która jest traktem prowadzącym do Wilkomierza charakterem domów i jezdnii mało się czem różniła od centrum miasta. Chyba tylko tem, że były więcej czyste i schludne.

Jeszcze przed wojną panował tu ład i porządek. Inwazja niemiecka, bolszewicka i litewska zrobiły swoje. Jezdnie i chodniki zostały zniszczone, domy poburzone, lub kulami armatnimi podziurawione. Ale do reszty zniszczonej dzielnicy 8-oletnia gospodarka dotychczasowej Rady Miejskiej i jej działu wykonawczego Magistratu, które literalnie nic dla niej nie uczyniły.

Nic więc dziwnego, że wygląda ona jak pobojoowisko. Zaczynijmy od ulicy Wilkomierskiej. O jezdnii i chodnikach nie będziemy się tu rospisywali. Dość, że auta omijają tę ulicę w obawie połamiania resor, a z chodników (drewnianych) pozostały tylko ślady.

W parze z tem idzie zaniedbany wygląd domów, których podwórza pod względem sanitarnym są w takim stanie, jakiego mieszkanie centrum sobie wyobrazić nie może. Co wobec tego robi magistracka komisja sanitarna—doprawdy niewiadomo. Wiele domów

lada chwila grozi zawaleniem, a ponieważ chodnik szerokości 80 centymetrów biegnie tuż pod ścianami domów, bezpieczeństwo publiczne pozostawia wiele do życzenia.

Na ilustracji naszej podajemy typowy tutaj domek, świecący dziurami w dachu, który lada chwila grozi runięciem, zagrażając tem samem bezpieczeństwu przechodniów, licznych tu zwłaszcza w dni targowe. Obrazek ten ilustruje dobitnie działalność magistrackiej komisji budowlanej, która tu nigdzie nie zachodzi.

Ulice poprzeczne, biegnące na północ od „pryncypjalnej” jak Bołtupka, Żołnierska, Ogórkowa, Świetlana (nieoświetlona) to typowe wiejskie drogi, pełne wyboi i kałuż błota. Oczywiście o świetle elektrycznym i o chodnikach lepiej nie wspominać, boby się musiało powtarzać to, co już poprzednio szeroko było omawiane. Dalsze ulice, równoległe do Wilkomierskiej, jak Lwowska, Krakowska, Stomianka, i Mętna są wprawdzie od biedy wybrukowane i mają jakie takie chodniki jednak tylko od strony ulicy Kalwaryjskiej tak, że dochodząc do ulicy Strycharskiej ma się wrażenie, że jest się gdzieś w najzapadłej dziurze prowincjonalnej, gdzie domy, ulicy no i jeżeli są chodniki idą samopas.

Dla ilustracji podajemy zdjęcie ulicy Strycharskiej, zupełnie nie zabrukowanej, na której w chwili, gdy wieje silniejszy wiatr, powstają wdmym piaszczyste, niczem na Saharze. Brak tylko Beduinów w turbaniach, a mielibyśmy pełny obraz pozostawionej swemu losowi piaszczystej pustyni.

Dopełnieniem tego smutnego obrazu są takie kwiatki, jak przepaściste doły na ulicy Krakowskiej, których dna gołem okiem nie dotrzysz (naprawdę) i ulica Trębacka, która jest w takim stanie, że nawet dorożkarze, bez względu na

Snipiszki



Wileńska Sahara.

zaofiarowaną cenę, nie chcą tam jechać. Dość powiedzieć, że kto nie chce ugrzęznąć po kolana w błocie, stara się tę ulicę ominąć. Tyle o Snipiszkach.

Następna dzielnica na zachód są Sołtaniszki. Dzielnica ta znajduje się w tem szczęśliwym położeniu, że powstała niedawno i Ma-

gistrat nie zdążył tu jeszcze nic swą niezdarną ręką popsuć. Oczywiście nie panują tu idealne stosunki. Zupelny brak światła elektrycznego i prymitywne zabrakowanie dostatecznej ilości wody miejskiej w tej dzielnicy.

Zdan.

Środy Literackie.

Dnia 6 b. m. odbyła się piętnasta Środa Związku Literatów przy udziale 40-tu osób. Zebranie poświęcone było uczczeniu przebywającego w Wilnie prof. Józefa Kallenbacha. W imieniu Związku przemówił do gościa p. W. Hulewicz, podkreślając jego zasługi jako pisarza, poczem wręczył prof. Kallenbachowi pięknie przez prof. St. Matusiaka wykonany dyplom członka honorowego Związku Literatów. Zebrani uczcili uczonoego przez powstanie i rzęście oklaski. Prof. Kallenbach podziękował serdecznie przemówieniem.

Następnie uproszony przez zebranych, zabrał głos prof. Kallenbach, szczegółowo informując o przygotowaniach do sprowadzenia zwłok Słowackiego. Będąc prezesem Komitetu Głównego, udzielił najautentyczniejszych wiadomości o przebiegu całej akcji, ciągnącej się od czasów przedwojennych, a obecnie dopiero uwiecznionej powrotem. Prof. Ruszczyce pokazał stylową szkatułkę, w której zawieszona ma być do Krakowa ziemia z grobu ojca Poety, poczem wywodziła się ożywiona dyskusja na temat udziału Wilna w uroczystościach pogrzebowych.

Następna, ostatnia przed wakacjami, Środa Literacka, odbędzie się 15 b. m. i poświęcona będzie sprawom, związanym z odcwienieniem i koronacją obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Wśród pism.

„Życie Nowogródzkie”. Ukazał się pierwszy numer tego tygodnika, poświęconemu sprawom Województwa Nowogródzkiego. Uposażona pod względem cywilizacyjnym prastara, piękna siedziba wojewódzka ruszyła się za czasów urzędowania wojewody p. Bezko-

Sprostowanie.

Z powodu przemęczenia naszego korektora wkraśli do wczorajszego wywiadu naszego współpracownika, p. Zdan, z posłem Chomińskim w sprawie Rady Miejskiej szereg przykrych błędów zniekształcających nieraz sens.

Prostujemy najważniejsze: wiec: nie „życie” p. J. Piłsudskiego miał na myśli nasz szanowny rozmówca — ale ujęcie błędów Rady M. w wywiadzie czcigodnego prezesa Komitetu. Nietyle „obrzydliwa” jest polityka zdaniem p. posta w Radzie M. — ile szkodliwa. Nie „sięgnąć” chciał p. Chomiński po „lotników”, lecz „ściągnąć” lotników do Wilna z innych okolic. W ostatnim ustępie, wreszcie, nie „pechać” się miała R. Miejska w razie zwycięstwa „Centrokodem” — ale poprostu po wileńsku się „pechać”.

Z przykrością zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że i artykuły o Radzie M. wymagają niekiedy reperacji, poprawy nie tak grunto wnej, jak bruki magistrackie.

Snipiszki



Typowy dom przy ul. Wilkomierskiej.

brał głos urzędnik kolejowy p. Sobolewski, który nie był przedstawicielem żadnego komitetu, pozwolono mu mówić do tej pory, dopóki nie zaczął krytykować dotychczasowej gospodarki miejskiej. W tej chwili przedstawiciel policji zabronił przemawiać p. Sobolew-

skiemu i wiec pośpiesznie rozwiązano.

Uważamy, że policja nie jest od tego, by tendencyjnie nie dopuszczała do głosu tych mówców, którzy w sposób rzeczowy krytykują dotychczasową szkodliwą gospodarkę miejską.

albo bryzną o but przypadkowego przechodnia. Lecz ten czysty entuzjazm, ten temperament o manierach stopowego zrebienia matyle uroku, tak pozbawiony jest zblazowanej neurastenii, — że dzisiejszy człowiek tylko z pożytkiem dla własnej czystości i zdrowia może skapać się w rozkosznie rzeźwym potoku.

Walerjan Charkiewicz pod pięknym tytułem „Ognie spod śniegu” snuje reminiscencje historyczne o dwóch w jednym miesiącu urodzonych studentach wileńskich, z których jeden, Józef Siemaszko, wódz Polaków-rusyfikatorów, apostata, — a drugi zwał się... Adam Mickiewicz. O ich rolach na uniwersytecie, o ich stosunku wzajemnym i nierównym wyroku historii pisze autor w sposób uczuciowy i przekonywujący.

W dalszym ciągu zeszytu spotykamy pokłosie konkursu pamiłkowego w tonie obiektywnie informacyjnym. Dodano dwie reprodukcje projektu Szukalskiego.

Pani Helena Romer p. t. „Smutny Kaziuk” serdecznie i najsłuszniej ujmuje się za znikającym tujejszym przemysłem ludowym, którego podtrzymaniem, ożywieniem i propagowaniem trzeba raz wreszcie się zająć. Pelen szczerego tutejszego sentymentu apel znanej literatki polecamy do uważnego przeczytania każdemu, każdemu. Jest to ważny głos w obronie regionalnej odrębności Wileńszczyzny, nad któ-

rej zniwelowaniem pracowały przez wiek różne ciemne moce... W dalszym ciągu zeszytu czytamy wiersz p. Witolda Hulewicza p. t. „Miało pod chmurami”. Następnie po nim dłuższy szkic p. Pinchasa Kona: „Przekłady mickiewiczowskie w literaturze hebrajskiej i żydowskiej”, ilustrowany faktami niektórych okładek i winiet. Łącznie z notatką tegoż autora o przekładach karaïmskich i p. M. Brenszteina o przekładach litewskich artykuł ten stanowi ważny i ciekawy przyczynek do bibliografii przekładów mickiewiczowskich. Zestawienie jest pracowite i nosi wszelkie cechy pracy wyczerpującej.

Trudno szczegółowo omawiać następny dział „Źródła Mocy”, składający się z kroniki, notatek i informacji. Dość wspomnieć, że artykułki podpisane są tu nazwiskami takimi, jak St. Pigoń, W. Studnicki, W. Stawiński, T. Szeliński, S. Srebrny, H. Schrammówna, Wł. Sakowicz, J. Jodkowski, M. Piotrowski. Sfera zainteresowań redakcji jest rozległa, obejmuje wszelkie dziedziny kultury wileńskiej, i te, które kwitują żywo lub budzą się do nowego bytu — i inne, zaniedbane lub zamierające.

O zamierzaniach redakcji najlepiej informuje nas jedno zdanie końcowej enuncjacji pierwszego zeszytu: „Naczelnym zadaniem pisma będzie dążność do odzwier-

ciadlenia całokształtu zjawisk kulturalno-artystycznych, wyłaniających się z życia miejscowego społeczeństwa. Na pierwszym miejscu będą uwzględniane zagadnienia, będące bezpośrednim wynikiem zbiorowej pracy kulturalnej i artystycznej, mającej w swem podłożu myśl religijną oraz ściśle związek z ziemią i jej tradycją”. Można stwierdzić po przeczytaniu pierwszego numeru, że „Źródła Mocy” mają wszelkie dane do wypełnienia tego pięknego programu.

Regionalizm, ruch twórczy, do którego przyszość należy, zyskał w Wilnie poważną placówkę. O tem, czym jest regionalizm i jakie jest jego pole w promieniach Wilna, mówi nam wstępne słowo „Źródła Mocy”; jest to siła ta sama, która jest dźwignią wspaniałego dzieła Żeromskiego: „Przepróżeczki”.

Jest to już nie ruch, już nie akcja, lecz misja, do której wrzając się winni z zapalem wszyscy ludzie dobrej woli, ludzie przyszłości.

W końcu dodajmy, że „Źródła Mocy” podpisuje komitet redakcyjno-wydawniczy: W. Charkiewicz, M. Limanowski, T. Łopalewski, St. Matusiak, W. Piotrowicz i redaktor odpowiedzialny Piotr Hniedziwicz, znany nam dobrze księgarz-ideowiec. Nad stroną graficzną czuwała wytrawna ręka prof. Matusiaka, z powodzeniem widocznym na każdym kroku. Od okładki aż do

WITOLD HULEWICZ.

ŹRÓDŁA MOCY

Pod tym tytułem pojawił się codziennie w handlu księgarskim okazały pierwszy zeszyt czasopisma krajowego, poświęconego kulturze regionalnej ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego. Powaga przedsięwzięcia, tak niezwyklego na naszym ugorze wydawniczym, wymaga szerszego omówienia publikacji, w treści i w formie każdej stronicy chlubnie świadczącej o inicjatorach.

„Źródła Mocy” podejmują zeraną nie perjuryk wileńskich, oby z trwałym sukcesem niż dotychczasowe miesięczniki i tygodniki. Trudno o żywiej „aktualne” dla myślącego wilanina czasopismo, bezpośredniej chwytające te odruchy duchowego tętna wileńskiego, które stanowią o istotnych wartościach tego miasta. To też kulturalny nasz ogół powinien gruntownie zapoznać się z bogatym zeszycem, który odstąpił przed nim wiele niepomysłanych nigdy myśli, ukazało wiele rzeczy przeoczonych, zapomnianych, lub nawet nieprzeznaczanych.

Tę sugestywną zdolność nakierowania wrażliwości czytelnika ma przedewszystkiem gorący fanatyk ducha religij i poezji: Mieczysław Limanowski. Wiemy z licznych pło-

miennych improwizacji oratorskich tego artysty-geologa, jak bucha z niego wulkaniczna frazeologia, streszczająca nadmiary jego przeżyć i przemysłów, porywająca zdumionego widza bez tchu i pamięci w sfery, o których mu się nigdy nie śniło... Profesor Limanowski nie jest pisarzem, jest mówcą, nawet wtedy, gdy pisze. Patetyczne okresy płyną zeń w rytmie gorącego, żywego słowa, które doprasza się optycznej sylwetki na trybunie, szerokich gestów rąk, gromadnego skupienia, ustawicznie w ryzach trzymanego siłą wzroku, podobnego do wzroku poskramiacza. Więc właściwie dopiero znając całą sylwetkę Limanowskiego, można z pełnym pożytkiem czytać jego artykuły. Wszystko, co z pod jego pióra wychodzi, ma charakter przemowy wprost do obecnego słuchacza, nie wywodów teoretycznych dla wymagowanego czytelnika.

Takie zamiona posiada też rozprawą M. Limanowskiego w pierwszym zeszycie „Źródła Mocy” p. t. „W świecie Mikolaja Cudotwórcy”. Zachwycająca wyobraźnia autora łączy się w szczęśliwy sojusz z wiedzą znaczną i niemałym odczytaniem, wydając wspólny twór w formie, że tak powiem, naukowego poematu. Nieraz spieniony nurt myśli, które wzburzone skaczą jedna przez drugą, rozsada koryto literackiego stylu — fale słów wylewają się i wsiąkają w piasek,

Zycie gospodarcze.

Przegląd gospodarczy Litwy.

Źródła litewskie podają informacje o sytuacji gospodarczej Litwy za miesiąc marzec r. b. i jak zwykle ujmuja stan gospodarczy ze strony dodatniej wskazując stale poprawianie się bilansu handlowego i ogólnego stanu gospodarczego państwa.

Nie podzielać w całości optymizmu danych rządowych litewskich, w imię bezstronności podajemy informacje do wiadomości interesujących się życiem gospodarczym państw ościennych.

Marzec na Litwie jest miesiącem przełomowym w handlu ziemniakami w większych ilościach i obecnie można już zobrazować wyniki handlu. Od września r. ub. do marca r. b. z Litwy wywieziono produktów rolnych 13.255,7 tona, wartości 5.727 tys. litów, w tym największą wyki 3.144 tys. litów, jęczmienia 1.394,2 litów, grochu 476,3 litów.

Czyli w roku 1927 eksportowano głównie jęczmień, groch i wykę. Wywieziono na sumę około 6 milionów. Ze zbóż, których jak podaje Biuro Statystyczne, Litwa ma nadmiar, nie wywozi się tylko owsa, ponieważ gatunek jest prawie bezwartościowy na rynkach zagranicznych.

Handel płodami rolniczymi największe uwewnętrznili się w eksporcie lnu; od września do marca wywieziono siemienia lnianego 27.300 tona za 18,8 milj. litów, włókna zaś lnianego 11.165 tona za 28 milj. litów.

Wogóle rynek lniany doznał polepszenia dlatego, że zasiewy lnu po kryzysie w r. 1925 wszędzie uległy zmniejszeniu. Także polepszenie się stosunków finansowych we Francji i Belgii dodatnio wpłynęło na sytuację rynku lnianego Litwy, gdyż Francja i Belgia są jednymi z największych odbiorców lnu litewskiego.

Co do importu zboża do Litwy, jak już informowaliśmy, należało spodziewać zwiększenia importu, i rzeczywiście jak „Lietuvos Unios“ podaje, że zwieziono na 1500 tona żyta, prawie za 750 tys. litów, przyczem wwożono głównie bez cła, jako artykuł przeznaczony na zasiew, w rzeczywistości jednak znaczna część posza na konsumpcję wewnętrzną.

Ceny zbóż w lutym podniosły się prawie o 10 proc., a mianowicie:

	Luty	Marzec
Żyto 1 cnt.	29,5 lit.	31,0 lit.
Pszenica	32,0	36,0
Jęczmień	22,5	23,0
Groch	30,0	30,0

Najwięcej więc podniosła się cena pszenicy. Jeżeli posiewy będą dobre należy się spodziewać spadku cen. Tymczasem jeszcze wniosków wyprowadzić nie można, gdyż stan zasiewów wyjaśni się dopiero w czerwcu.

Przemysł.

W roku 1926 wykupiono 5.165 patentów (świadectw przemysłowych), gdy w r. 1925—5941. Liczby te wskazują, iż w roku 1926 wykupiono o 776 patentów mniej. Z istniejących przedsiębiorstw największą ilość przypada na wytwórnie spożywcze—2265, na młyny—1295 i piekarnie 631, dalej następują przedsiębiorstwa przeróbki produktów zwierzęcych, przetwórcze skór, pracownie obuwia, tartaki, przedalnie lecz najmniej jest zakładów przemysłu chemicznego.

Produkcja towarów monopolowych wzrosła o 10 proc. Handel podług tych samych danych. W ciągu miesiąca lutego 1927 r. eksport litewski osiągnął 25,6 milj. litów, import 15,7 milj. litów, czyli nadwyżka eksportu wynosiła 9,9 milj. litów.

Jednak pod względem bilansu handlowego miesiąc marzec, kwiecień i maj zawsze nie są pomyślnymi, gdyż eksport lnu w tych miesiącach się kończy, zaś import nawozów, narzędzi rolniczych jak i manufaktury wiosennej znacznie się zwiększa. A więc, należy się spodziewać, że i w tym roku nastąpi także ustosunkowanie się eksportu do importu.

Wyrażane są zdania, że eksport materiału lnianego i włókna lnianego zwiększy się (co w obecnych warunkach wątpliwe), i jak sfery miarodajne twierdzą, do pojemności bilansu handlowego na przyszłość nie dojdzie.

W ubiegłych miesiącach zmienił się częściowo charakter wywozu i przywozu Litwy, a mianowicie, w wywozie zwiększył się eksport koni, jaj, jęczmienia, desek, zapalek, fornirów, lnu; zmniejszył się natomiast wywóz świń, mięsa świeżego, grochu, siemienia lnianego, nasion konicznych i t. p.

W imporcie zaś zmniejszyła się pozycja nafty, wszystkie inne pozycje pozostały bez zmian. K. B.

Wieści i obrazki z kraju

ŁUCK.

Pierwszy ukraiński prawosławny zjazd kościelny. (Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W niedzielę i poniedziałek 5 i 6 b. m. odbył się w Łucku pierwszy ukraiński prawosławny zjazd kościelny, zwołany przez komitet organizacyjny pod hasłem ukrajinizacji cerkwi prawosławnej w Polsce.

Synod cerkwi prawosławnej na swej ostatniej sesji w lutym b. r. wystąpił przeciw odbyciu zjazdu, obecnie zaś rada metropolitalna zabroniła duchowieństwu udziału w zjeździe pod grozą utraty godności kapłańskiej.

Mimo to zjazd był nadzwyczaj liczny. Razem z gośćmi obecnych było około 800 osób, reprezentujących poszczególne powiaty z Wołynia, Polesia i Chełmszczyzny. Obecni byli również posłowie i senatorowie ukraińscy.

Zjazd przyjął szereg nadzwyczaj ostrych rezolucji przeciwko rosyjskiej i rusyfikatorskiej polityce kościelnej metropolitalnej.

Wybrano komitet kościelny, któremu między innymi zalecono opracować statut cerkwi prawosławnej w Polsce i poczynić starania co do zwołania soboru prawosławnego.

Wnioski, idące w kierunku zupełnego zerwania z metropolią cerkwi prawosławnej w Polsce, nie znalazły posłuchu i zjazd stanął na stanowisku nienaruszalności obowiązujących kanonów.

W związku z powyższym zjazdem przybył do Warszawy wojewoda wołyński p. Mech.

Inauguracyjne posiedzenie wojew. Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

W dniu 7 b. m. odbyło się tu inauguracyjne posiedzenie wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego. Na posiedzenie to przybył minister Reform Rolnych Staniewicz w towarzystwie sekretarza osobistego i dyrektora departamentu Kasińskiego.

NOWOGRODEK.

Przygotowania do obchodu Dnia Spółdzielczości.

W związku z obchodem przez całą Polskę 12 czerwca r. b. Dnia Spółdzielczości na Nowogródzczyźnie powstał Komitet Obchodu, wyłoniony przez miejscowe organizacje społeczne na czele z p. inspektorem szkolnym Sciasnym, p. Bokunową, oraz p. Aleksukiem.

Komitet zdecydował zwrócić się do ludności z odczwą, nawołującą do czynnego udziału w urzędowych uroczystościach, na jakie składa się w Nowogrodzku: nabożeństwo w miejscowych kościołach różnych wyznań o g. 10 rano, odpowiedni odczyt w sali tu. Straży Ogniowej o g. 1 ppł., później pochód, oraz szereg zabaw z różnymi atrakcjami na Górze Zamkowej.

Ponadto w Zdzięciole, Nowojelni, Koszelewie, Nichniewiczach, Korielicach i Lubczy mają również być urządzone prelekcje, oraz w miarę możliwości zabawy, spektakle i t. p.

Za pośrednictwem prasy Komitet zwraca się z gorącym apelem do całej inteligencji bez różnicy na-

rodowości i wyznań o poparcie tego poważnego dnia propagandy spółdzielczej.

BARANOWICZE.

Doroczny Walny Zjazd delegatów Kółek Rolniczych.

W dniach 13 i 14 czerwca r. b. odbędzie się w Baranowiczach Walny Zjazd delegatów Kółek Rolniczych i organizacji rolniczych, należących do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania.
- 3) Sprawozdanie Rady.
- 4) Sprawozdanie Zarządu.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 6) Plan prac.
- 7) Dyskusja nad sprawozdaniem i planem prac.
- 8) Wybory członków Rady na miejsce wylosowanych.
- 9) Referaty.
- 10) Wnioski.
- 11) Komunikaty.

W Zjeździe tym mają prawo brać udział z głosem decydującym członkowie Rady i Zjazdu i Komisji Rewizyjnej Wojew. Związku Kółek Roln., członkowie Zarządów Okręgowych Związków Kółek Rolniczych, oraz po 2-ch delegatów od wszystkich Kółek Rolniczych i organizacji, należących do Wojewódzkiego Związku.

W charakterze gości mogą brać udział wszyscy kółkowicze.

Ze względu na cały szereg aktualnych spraw, które mają być poruszone na Zjeździe zapowiadają się przybycie znacznej ilości delegatów, oraz liczny udział gości.

Referaty mają być wygłoszone przez znanych fachowców i działaczy organizacji rolniczo-społecznych.

KRZYWICZE.

Zamach samobójczy.

Dn. 2 b. m. Jakutowicz Wiera, kaleka, brak lewej nogi, lat 19, panna, zam. w maj. Stara Kniahinino gm. krzywickiej usiłowała popełnić samobójstwo wypijając esencji octowej. Desperatkę umieszczono w szpitalu w Krzywiczach. Przyczyna—zawód miłośny i cięża.

KOBYLNIKI.

Znów granat.

Dn. 4 b. m. w lesie pod wsią Bliszką gm. kobylnickiej wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze znalezionym pociskiem armatnim który eksplodował, został zabity Zabczak Piotr zam. we wsi Pronki gm. kobylnickiej.

WAKA MUROWANA.

Wypadek przy pracy.

Dn. 3 b. m. na fabryce tektury w Wace Murowanej gm. trockiej robotnik Czajkowski Piotr lat 17, dostał się pod pas jednej z maszyn, skutkiem czego została mu urwana prawa ręka do ramienia, oraz złamana prawa noga. Poszkodowanego umieszczono w szpitalu w Wilnie.

DRUJA.

Z powodu braku środków do życia.

Dn. 1 b. m. Spiryonowa Maria, lat 35, zam. w m. Druja w ce-

PODBRZEZIE.

Utonięcie dziecka.

Dn. 2 b. m. we wsi Kiewruki gm. podbrzeskiej utonął chłopak lat 3, syn Jana Tumkiewicza.

RUDZISZKI.

Od piorunu.

W nocy z 2 na 3 b. m. we wsi Dotkipany gm. rudzijskiej od piorunu spalił się dom mieszkalny na szkodę Woronowicza Władysława.

TROKI.

Między przemysłnikami.

Dn. 5 b. m. na poster. w Trokach Hajdukiewicz Antoni, zam. we wsi Karaciszki, gm. trockiej zameldował o rabunku w Wilnie, przy ul. Wielkiej, 100 dolarów przez Kisielowa Efrona, zam. we wsi Aleksandrówce, gm. rudzijskiej.

Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że żadnego rabunku nie było, lecz Hajdukiewicz mając urazę do Kisielowa na tle przemysłnictwa oskarżył go o dokonanie rabunku. Hajdukiewicza przytrzymało.

JASZUNY.

Napad rabunkowy.

Dnia 3 b. m. w nocy na trakcie Lidzkim w odległości 3 km. od Jaszun dwaj nieznanymi osobami uzbrojeni w krótkie karabiny dokonali napadu rabunkowego na powracających z Wilna mieszkańców Dziewieniszek pow. oszmiańskiego Szkolnika Ela i Stefankiego Abela.

Pierwszemu zrabowano 160 zł., a drugiemu 2 paczki, w których były artykuły spożywcze, farby i płaszcz granatowy wart. 178 zł. Szkolnika podczas napadu pobito kolbą karabinu.

RUCH STRZELECKI.

Dzień Spółdzielczości.

Wzorem lat ubiegłych Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości organizuje w dniu 12 czerwca r. b. propagandowy obchód „Dnia Spółdzielczości“.

Celem popularyzacji idei spółdzielczej wśród członków Związku Strzeleckiego, komendy oddziałów, obwodów i okręgów Związku przystępują do organizacji obchodu Dnia Spółdzielczego, bądź łącznie z miejscowymi organizacjami spółdzielczymi, bądź samodzielnie w braku miejscowych komitetów Dnia Spółdzielczego. (b)

Nominacje i zwolnienia.

Rozkazem K. O. Nr. 6 z dn. 1 b. m. zostali mianowani: w funkcji p. o. kmtda obwodu—podinspektorem okręgu, ob. Waclaw Cieślowski; kmtdem 3 obw. ob. Tadeusz Szafarski.

Na własną prośbę zostali zwolnieni: ze stanowiska kmtda 1 obwodu ob. Zygmunta Krocikiewicz; ze stanowiska kmtda 3 obwodu ob. Leon Ordyniec; z funkcji p. o. kompanijnego ob. Stefan Rzewuski.

Przydziały i przeniesienia.

Kmtd. obwodu w funkcji adjutanta K. O. ob. Norbert Trzaska-

Z pobytu wycieczki członków Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów w Wilnie.

W dn. 7 czerwca o godz. 9 rano przybyła z Warszawy do Wilna wycieczka członków Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów, z udziałem również przedstawicieli francuskich, amerykańskich, włoskich i inn., w ogólnej ilości około 200 osób.

Na dworcze wycieczkę spotkali: w imieniu p. wojewody radca p. Raue, w imieniu miasta—vice-prezydent J. Łokucjewski, w imieniu władz wojewody płk. J. Kruszewski oraz w imieniu Uniwersytetu grono profesorów z panami Br. Rydzewskim, M. Limanowskim, F. Ruszczycem, P. Wiśniewskim, J. Prufferem na czele.

Z dworca członkowie wycieczki udali się do Uniwersytetu, gdzie w Auli Kolumnowej nastąpiło uroczyste powitanie wycieczki. Pierwsze przemówienie wygłosił p. wojewoda Raczkiewicz, w podniosłych słowach witając Zjazd, upatrując w nim wymowny dowód tego, że po ukończonym okresie współzawodnictwa ludów na polu walki nastąpiła era wyteżonej współpracy na polu nauki i kultury. Dalsze przemówienia powitał wygłosił: prezydent miasta W. Bańkowski, rektor St. Pięgoń, prof. Br. Rydzewski, prof. M. Limanowski oraz prof. J. Kłos, którzy zobrazowali przeszłość Wilna, jaka wypływała z jego położenia geograficznego oraz jaka wycisnęła swe piętno na zabytkach miasta. Następnie członkowie wycieczki wyruszyli na zwiedzanie miasta pod kierownictwem pp. prof. Ruszczyca, Kłosa, Limanowskiego i inn.

Ostre rozporządzenie w sprawie wściekły w pow. wileńsko-trockim.

Starosta powiatu wileńsko-trockiego p. Witkowski wydał ostre rozporządzenie w sprawie zwalczania wściekły, która ostatnio szerzy się tam z zastraszającą szybkością.

Według tego rozporządzenia cały powiat został uznany za nawiedzony wściekły. W najbliższych dniach ma być ogłoszone dodatkowe rozporządzenie o obowiązkach właścicieli psów oraz o karach nakładanych za nieprzestrzeganie przepisów. W myśl tego rozporządzenia psy muszą nosić stale kagańce, z wyjątkiem łowieckich lub pozostawać na łańcuchu. O każdym wypadku wściekły trzeba komunikować w ciągu 24 godzin.

Winni nieprzestrzegania przepisów będą karani 3 miesiącami aresztu lub grzywną do 1000 złotych.

Popierajcie Czerwony Krzyż Polski. Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż.

Pokrzywiński został przeniesiony na stanowisko kmtda 1 i 2 obwodu; p. o. kmtda 2 obwodu ob. Michał Frank przeniesiony do komendy okręgu na stanowisko referenta sportowego w funkcji kompanijnego. (b)

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT.

Przed dorocznym Świętem Sportu i Przysposobienia Wojskowego.

Dorocznym zrywaniem odbędzie się w Wilnie w dniach 17, 18 i 19 czerwca b. r. Święto Sportu i Przysposobienia Wojskowego młodzieży szkolnej i stowarzyszeń p. w.

Święto powyższe zorganizowane zostanie pod egidą Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, przy harmonijnej współpracy Kuratorium Szkolnego z okręgiem p. w. i Dyw. Piechoty Legionów.

Program tegoroczny święta odbiega nieco od zeszłorocznego, jednak posiada również szereg atrakcyj i popisów, które zademonstrują szerokim kołom mieszkańców Wilna teżyżnę fizyczną i wojсковą naszej młodzieży.

Capstrzyk.

W dniu poprzedzającym święto odegrany zostanie na ulicach miasta Wilna capstrzyk orkiestr szkolnych.

Cwiczenia polowe.

Pierwszego dnia (17 czerwca) od godz. 7—18 odbędzie się wielkie ćwiczenia polowe hufców szkolnych i stowarzyszeń p. w. w okolicy Ponar.

Wracając z ćwiczeń oddziały

przedefilują około godz. 17 przed Woj. Komitetem W. F. i P. W. (koło Banku Polskiego).

Konkurs strzelecki.

Jednocześnie z ćwiczeniami polowymi zorganizowany zostanie przez okręg p. w. i D. P. Leg. konkurs strzelecki dla hufców szkolnych tak męskich, jak i żeńskich, oraz dla stowarzyszeń p. w. o nagrodę przechodnią m. Wilna.

Jak wiadomo nagrodę tę zdobył w roku zeszłym Związek Strzelecki.

Program strzelców obejmuje strzelanie zespołami z broni długiej na odległość 200 metrów, oraz strzelanie z broni małokalibrowej na 15 i 50 metrów.

Próby sprawności fizycznej.

W tym samym czasie przeprowadzone będą na boiskach sportowych 6 p. p. Leg. Makabi na terenie przyszłego stadionu na górze Boufałowej próby sprawności fizycznej młodzieży męskiej i żeńskiej klas młodszych (I—IV), które pozwolą zebrać odpowiedni materiał informacyjno-statystyczny dla zorientowania się co do obec-

nego stanu i poziomu wychowania fizycznego w szkołach.

W dniu 18 czerwca b. r. od g. 8 rano odbędzie się podobne próby dla młodzieży klas starszych (V—VII), a zarazem wycieczki zamiejscowe klas młodszych (I—IV).

Pięciobój wojskowo-sportowy.

W tym czasie, gdy młodzież szkolna wykazywać będzie swą sprawność fizyczną, zorganizowany zostanie dla młodzieży pozaszkolnej (stowarzyszeń p. w.) pięciobój wojskowo-sportowy, w skład którego wchodzi bieg 100 i 800 mtr., skoki w dal i w zwyz i rzut granatem na odległość.

W tym roku dopuszczona została do pięcioboju wojsk. sport. tylko młodzież pozaszkolna u stowarzyszeń p. w. Zwycięski zespół otrzyma nagrodę przechodnią Wojewódzkiego Komitetu Wych. Fiz. i P. W., ostatnio zdobytą przez hufiec sem. nauczycielskiego w Wilnie.

Marsz 10 km.

Popołudniu o godz. 16 staną zespoły stowarzyszeń p. w. do marszu 10 km. i ubiegają się będą o nagrodę przechodnią okręgu p. w. i D. P. Leg. Start i meta marszu mieć się

będą przy boisku sp. 5 p. p. Leg. (koszary Szeptyckiego).

Alarmy pożarowe.

Uroczystości sportowe i przysp. wojskowego w dniu 19. VI. rozpoczyna alarmy pożarowe, które zostaną przeprowadzone przez Kurat. Okr. Szk. we wszystkich szkołach dla wykazania sprawności młodzieży i pod tym względem.

Msza święta i rewja sportu.

Po uroczystej mszy świętej, która się odbędzie w katedrze i okolicznościowego kazania nastąpi rewja sportowa młodzieży szkolnej. Wezmą w niej udział szerokie masy młodzieży w kostiumach sportowych i z przyborami charakterystycznymi odnośnie gałęzi sportu.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będą popisy gimnastyczno-sportowe na boisku 6 p. p. Leg. w godzinach popołudniowych.

Korowód rowerowy — lekcje pokaz. gimnastyki.

Najpierw nastąpi korowód rowerowy młodzieży szkolnej poczem odbędzie się pokazowe lekcje gimnastyki grupy męskiej (gimn. Lelwela) i grupy żeńskiej (sem. nauczycielski).

Bieg sztafetowy 4x100 szkół.

Dalszym punktem programu będzie bieg sztafetowy 4x100 miedzyszkolny o nagrodę przechodnią Kuratorium Okr. Szkolnego.

Cwiczenia żeńskich oddziałów łączności i sanitarn.

Zkolei oddziały żeńskie p. w. wykonają szereg ćwiczeń z zakresu służby łączności i sanitarniej.

Gry ruchowe.

W dalszym ciągu popisywać się będą zespoły uczniowskie męskie i żeńskie w grach ruchowych (siatkówka i koszykówka).

Pokaz szermierki.

Ośrodek w. f. zademonstruje lekcję szermierczą grupy szkolnej kursu szermierczego.

Bieg sztafetowy 4x100 stowarzyszenia p. w.

Na zakończenie programu sportowego dnia odbędzie się bieg sztafetowy 4x100 dla stowarzyszenia p. w. o nagrodę przechodnią okręgu p. w. i D. P. Leg.

Rozdanie nagród — i defilada.

T. K.

Obóz sportowy AZS. Wilno.

Wzorem roku ubiegłego Akademicki Związek Sportowy w Wilnie urządza dla swych członków i członkiń w roku bieżącym letni obóz sportowy. Obóz ma trwać od 4 do 6 tygodni, przyczem otwarcie jego nastąpi w początkach lipca po rozpoczęciu się feryj letnich na Uniwersytecie.

W pracy sportowej obozu w pierwszym rzędzie będzie uwzględniona lekka atletyka i gry ruchowe, następnie wioślarstwo i pływactwo.

Należy się spodziewać, że kilka tygodni spędzonych na łonie przyrody pod opieką fachowego trenera, którego zarząd AZS. dla kierowania pracą sportową angażuje, jeżeli nie da wszystkim uczestnikom obozu wyników w sensie rekordów sportowych, to niewątpliwie przysporzy im dużo zdrowia, energii i radości życia.

Liczba miejsc w obozie jest ograniczona mniej więcej do 400 osób. Zgłoszenia już przyjmuje sekretariat AZS. Baksztia 11, w poniedziałki, środy i piątki o godz. 19—20.

Szczegóły co do miejsca obozu, kosztów utrzymania i t. d. zostaną podane niebawem.

KRONIKA.

Czwartek 9 czerwca

Dziś: Felicjana M.
Jutro: Małgorzata Kr.
Wschód słońca—g. 3 m. 25
Zachód — g. 19 m. 47

MIĘSKA.

Stan zdrowotny Wilna. Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna w ostatnim tygodniu t. j. za czas od 29.V do 4 b. m. zanotowała następującą ilość zaszczepień na choroby zakaźne: tyfus brzuszny—2; tyfus plamisty — 1; pnićca—6; błonica—1; ospówka—2; zausznica—1; róża—1; drętewica karku—1; gruźlica — 5 (przeczem zmarło—4). (s)

Zużytkowanie resztek preliminarza budżetowego za rok 1926. W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Magistratu m. Wilna z udziałem dr. Dębowskiego i przedstawiciela koła żydowskiego dr. Szabada w sprawie dokonania podziału pozostałych resztek z preliminarza budżetowego na rok 1926 w sumie 25.000 zł.

Suma powyższa podzielona zostanie pomiędzy rozmaitego rodzaju towarzystwa kulturalno-oświatowe jak zarówno o charakterze filantropijnym, które wniosły podania o udzielenie subsydium. (s)

Apel do właścicieli nieruchomości. Okr. Dyr. Robót Publicznych zwróciła się do Magistratu m. Wilna z prośbą o wydanie odezw do właścicieli nieruchomości w Wilnie, by ci w związku z koronacją Matki Boskiej Ostrobramskiej zechcieli zwrócić szczególną uwagę na wygląd zewnętrzny swych domów i ewentualnie poczynili odpowiedni remont. Odnosi się to szczególnie do właścicieli nieruchomości położonych w centrum. (s)

SAMORZĄDOWA.

Pozbawienie Jana Pawłowskiego mandatu do Rady Miejskiej m. Trok. Na zasadzie art. 1 rozporządzenia komisarza generalnego Ziemi Wschodn. o przekazaniu wojewodom województw wschodnich niektórych uprawnień ministra spraw wewn. w zakresie wykonywania nadzoru nad działalnością związków komunalnych, p. wojewoda wileński pozbawił Jana-Feliksa Pawłowskiego mandatu do Rady Miejskiej m. Trok.

Powodem pozbawienia mandatu były oszczerce, na niczem nie oparte doniesienia Jana Pawłowskiego na burmistrza m. Trok, Wład. Budrewicza i referenta starostwa wil.-trockiego M. Łukaszczyka. Należy podkreślić, iż Pawłowski jest znanym z oszczerstw rzucanych na zupełnie czystych ludzi. W swoim czasie prowadził on na łamach „Dziennika Wileńskiego” kampanję przeciwko niewygodnym sobie ludziom.

Z KOLEI.

Listy starszeństwa. Wobec tego, że ze strony zw. zawod. nąpływały skargi do Min. Kom., że poszczególne Dyrekcje nie przeprowadzają mianowań i awansów według list starszeństwa, Min. Kom. wystosowało pismo do wszystkich Dyrekcji, że w myśl rozporządzenia, listy starszeństwa powinny stanowić podstawę do mianowania pracowników kolejowych. W związku z powyższym mają Dyrekcje złożyć sprawozdanie, czy listy te sporządzono według rozporządzenia Min. Kol. i w jakiej mierze Dyrekcje korzystają z nich przy przeprowadzaniu przyjęć na etat i ponużeń. (i)

Djety dla lotnych czyszcili wagonów. Min. Kom. upoważniło Dyrekcję Kolei do zaliczania lotnym czyszcicielom wagonów osobowych za wyjazdy służbowe zamiast ryczałtu ustalonego rozporządzeniem M. K. normalnych djet w myśl obowiązujących przepisów, z tem jednakże zastrzeżeniem, że przy krótkich wyjazdach poniżej 6 godz. nie należy tym pracownikom wypłacać żadnych djet lub ryczałtu. (i)

Bezpłatny przejazd zwolnionych prac. kol. Bezpłatny przejazd oraz przewóz ruchomości pracowników kolejowych z tytułu zwolnienia ich ze służby, nie może być pracownikom tym przyznany w wypadkach, gdy zwolnienie nastąpiło za karę. (j)

Z POCZTY.

Odsetki od wykupu sprzętu radiotechnicznego. Wobec licznych zapytań radioamatorów w sprawie obowiązku uiszczenia odsetek przy zakupie sprzętu radiotechnicznego Dyrekcja Poczty i Telegrafów wyjaśnia, że na mocy ustawy z dnia 10 go października 1924 r. ogłoszonej w Dz. Ustaw R. P. w 1924 r. Nr. 99 poz. 915 firmy handlujące sprzętem radiotechnicznym uprawnione są do pobierania od nabywców sprzętu radiotechnicznego przewidzianego ustawowego odsetku.

W wypadku tym przedsiębiorstwo, sprzedając sprzęt radiotechniczny osobie uprawnionej do posiadania radiostacji odbiorczej, względnie nadawczej, obowiązane jest na stronie odwrotnej upoważnienia, okazanego przez nabywcę, odnotować miejsce wyrobu, typ, rodzaj i ilość sprzedanego sprzętu, całkowitą kwotę uiszczoną przez nabywcę i procent od tej kwoty, zaliczony narzecz Skarbu Państwa.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Protest nauczycieli żydowskich. Dowiadujemy się, iż nauczyciele żydowskich szkół powszechnych zwrócili się do wyzatora wychowania fizycznego ze zbiorowym protestem z powodu zabronienia dzieciom szkół żydowskich korzystania z nowoutworzonego bosackowego boiska szkolnego. (s)

U MUZEUMANÓW.

Urzędnicy muzealnicy w święto Bajramu. Ze względu na przypadające w dniach 10, 11 i 12 b.m. święto Bajramu wojewoda wileński zezwolił podległym urzędnikom muzealnicy na wzięcie udziału w nabożeństwach, zwalniając na czas ich trwania od zajęć służbowych.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Studia matematyczno-fizyczne. Biuro Informacyjne przy Związku Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej (Kraków, ul. Gołębia 20) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, w szczególności tegorocznych maturzystów i maturzystek, iż udziela wszelkich informacji, dotyczących studiów matematyczno-fizycznych (porządki studiów, wykłady, egzamina i t. p.) na uniwersytetach polskich. Zapytania należy kierować pod powyższym adresem, załączając znaczek na odpowiedź.

Zarząd Koła Rolników U. S. B. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków Koła Rol-

ników U. S. B. w Wilnie został skompletowany Zarząd Koła Rolników w następującym składzie: Prezes p. inż. Czerniewski Jan, vice-prezes administ. Symonowicz Stanisław, vice-prezes naukowy Przegaliński Aleksander, sekretarz Tynecki Józef, skarbnik Zapaśnik Józef, bibliotekarz Tokarski Władysław, kierownik sekcji praktyk Robakowski Tadeusz, kronikarz Strebek Piotr.

Komisja rewizyjna: Przewodniczący Strzałkowski Kacper. Członkowie: Perepeczkówna Janna, Łozowski Józef.

SPRAWY SZKOLNE.

Egzaminy publiczne w Konserwatorium. W bieżącym roku szkolnym odbędą się następujące egzaminy publiczne w Konserwatorium wileńskim (pl. Orzeszkowej 9):

dn. 11—VI (klasy fortepianu); dn. 13—VI (kl. fortepianu prof. Kimont-Jacynowej); dn. 14—VI (klasy skrzypiec, śpiewu solowego i instrum. dętych). Początek o g. 5 po poł. Karty wstępu przy wejściu.

„Tydzień Ucznia”. Działania 9. VI. r. b. o go-z. 7 wieczorem w sali gim. im. Ad. Mickiewicza (Dominikańska, 5) Akademia rozpocznie „Tydzień Ucznia”. Przewodniczącym będzie p. kurator dr. A. Rybniewicz, p. naczelnik dr. Z. Fedorowicz, p. prezes Centrali Opiek Szkolnych A. Rożnowski. W dziale koncertowym wystąpi młodzież gimnazjów wileńskich. Cały dochód z „Tygodnia Ucznia” przeznaczony na kolonje letnie dla młodzieży.

Państwowa Szkoła Ogrodnictwa w Poznaniu. Dyrekcja szkoły zawiadamia, że zapisy na nowy rok szkolny na kurs pierwszy i drugi przyjmowane będą do dn. 15 sierpnia b. r. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że od jesieni czynny będzie również kurs przygotowawczy.

Istniejące przy szkole roczne państwowe kursy ogrodnictwa przyjmować będą zgłoszenia do dn. 1 września b. r. Wszelkich informacji udziela i wysła prospekty sekretariat szkoły. Korrespondencję adresować należy: Państwowa Szkoła Ogrodnictwa w Poznaniu, ul. Noskowskiego 6.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Bezrobocie się zmniejsza. Jak wynika z oficjalnych danych zaczerpniętych w U. P. P. stan bezrobocia na terenie województwa wileńskiego w ubiegłym tygodniu t. j. za czas od 30.V do 4.VI b. r. przedstawiał się następująco: zarejestrowano: 4.699 bezrobotnych z czego: robotników hutniczych—1; metalowych—256; robotników budowlanych—551; innych wykwalifikowanych—1003; niewykwalifikowanych—1376; robotników rolnych—278; pracowników umysłowych—1214. Co razem wynosi, jak już nadmieniliśmy 4699 bezrobotnych, z tej liczby 1605 bezrobotnych pobiera zasiłki w Obw. Burze Funduszu Bezrobocia.

Z innych czynności P. U. P. P. odnotować należy, iż Urząd ten skierował w ciągu ubiegłego tygodnia 127 miejscowych kandydatów na własne miejsca wolne i zapośredniczył 30 takichże kandydatów.

Godnym podkreślenia jest również fakt, iż sytuacja na rynku pracy wykazuje w dalszym ciągu tendencję zniżkową — ilustruje to poniżej zamieszczona tabelka porównawcza zestawiająca ilość bezro-

botnych zarejestrowanych do dnia 1 maja i do dnia 1 czerwca r. b.

Table with 2 columns: Category and Count. Rows include Grupy zawodowe, Robotnik. hutnicz., metalow., włókienniczy, innych wykwalifikow., niewykwalifikowan., robotnik rolnych, pracownik-umysłow., and Razem.

Widzimy więc iż w przeciągu ubiegłego miesiąca bezrobocie na terenie województwa wileńskiego zmniejszyło się o 372 osoby przy czym zmniejszeniu uległy prawie wszystkie grupy zawodowe za wyjątkiem grupy robotników rolnych i włókienniczych. (s.)

Kto może otrzymać pracę. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy może wskazać pracę następującej kategorii bezrobotnych: 50 robotnikom leśnym (na wyjazd do Olkieni); 20 brukarzem (na wyjazd do powiatu brasławskiego) i 40 robotnikom do bicia kamieni (na wyjazd do Bastun). (s.)

LOTNICA.

Wyniki kursu latających modeli lotniczych. Na konkurs latających modeli lotniczych własnego pomysłu, który się odbył dn. 5. VI. b. r. i stanął zakończeniem tegorocznych kursów modelarskich, zgłosiło się ośmiu kandydatów. Nagrody otrzymali:

I-szą p. Szukiewicz Romuald z gim. J. Lelewela lot. 122 mtr. w 15 sek.

II-gą p. Matusiewicz Władysław z gim. im. J. Lelewela lot. 82 mtr. w 7 sek.

III-ją p. Anczutin Andrzej z gim. im. Lelewela lot. 68 mtr. w 12 sek.

Podkreślić tu musimy znaczny postęp w stosunku do zeszłorocznych wyników.

WYCIECZKA

Majówka Żłobka im. Maryi. Zarząd Żłobka gorąco apeluje do ofiarnego społeczeństwa naszego o poparcie „Majówki” dochodowej w Zakręcie w dniu 12-go b. r. od godz. 3-iej pp. urzędowej na rzecz tegoż Żłobka dla zasilenia dosłownie pustej kasy. W dniu dzisiejszym kilka kwestarek wyrusza na zbiórce fantów na loterję. Ufni, iż słowa uznania, któremi darzy nas społeczeństwo — staną się ciałem przez poparcie materialne, aby śmiertelność maleństw żłobkowych z trzech procent roku ubiegłego spadła do zera.

Zakręt ogrodzony, czysty, pełno ławeczek i na ślicznej murawie znajduje każdy wypoczynek, miłą rozrywkę oraz obficie zaopatrzone bufet.

Z POGRANICZA.

Bolszewicy aresztowali na granicy komendanta posterunku P. P. w Radoszkowiczach. W dn. 7 b. m. w godzinach wieczorowych p. o. komendanta posterunku P. P. w Radoszkowiczach posterunkowy Franciszek Drożdź, będąc na patrolu w pasie granicznym pomiędzy słupami 560 i 561 zabił, przechodząc na terytorjum sowieckie, Bolszewicka straż graniczna zatrzymała go.

Władze K. O. P. wyznaczyły pertraktacje w tej sprawie na środe na godzinie 16-tą.

Na pertraktacje w sprawie wydania przez władze bolszewickie wspomnianego posterunkowego Drożdża udał się starosta Mołodeczański wraz z komendantem powiatowym P. P.

ROZNE.

Depesza wojewody do Metropoli Reppa. Z okazji obcho-

dzonego uroczystości w dniu 9 czerwca w Warszawie jubileu-zu 25-lecia biskupstwa i działalności pasterskiej Arcybiskupa Edwarda Roppa, Metropolity mohylewskiego, wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz wysłał do Jego Ekscelencji Metropolity Roppa telegram treści następującej. „W dniu uroczystym jubileuszu pracy pasterskiej, związanej tak ściśle z ziemią wileńską w ciężkich czasach ucisku zaborczego, składam Waszej Ekscelencji serdeczne życzenia i wyrazy czci”.

Z posiedzenia Komitetu Budowy Stadionu Sportowego Z. W. w Wilnie. W dniu 7 czerwca b. r. o godzinie 6-iej wieczorem odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. prezesa Wil. Dyr. Kolejowej Staszewskiego kolejne posiedzenie Sekcji imprezowo-sportowej Komitetu Budowy Stadionu Reprezentacyjnego Ziemi Wschodniej w Wilnie.

Na konferencji tej omówiono szczegółowo wszystkie imprezy, które będą urządzone w czasie tygodnia sportowego, mającego się odbyć między 3 a 9 lipca r. b.

Jak się dowiadujemy odbędzie się w tym czasie koncerty orkiestr w kilku miejscach miasta na placach publicznych, turniej atletyczny, na który ma przybyć z Warszawy mistrz Pytlaski, wyścigi kolarskie i wyścigi konne, oraz regaty na Wilji.

Jednocześnie w ogrodzie Bernardyjskim odbędzie się wielka zabawa ludowa z udziałem orkiestr, na którą Komitet Organizacyjny przystąpi szereg atrakcyj, jak loteria fantowa i t. p. Międzynarodowy mecz piłkarski, w którym weźmie udział mistrzowska drużyna Czechosłowacji, niewątpliwie ściągając tłumy publiczności.

Ponadto w Reducie i w Lutni odbędzie się specjalne przedstawienie na rzecz Budowy Stadionu. Imponujący, jak widać z powyższego, program, którego ostateczne szczegóły zostaną niebawem ustalone, wywoła niewątpliwie w naszym mieście żywe poruszenie i pozwoli zdobyć środki materialne niezbędne dla przystąpienia do budowy Stadionu Reprezentacyjnego w Wilnie.

Teatr i muzyka.

„Reduta” na Pohulance. Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła do końca tego miesiąca zjeżdża do Wilna świetna operetka stołeczna z dwoma gwiazdami tak mocno i pięknie blyszczącymi na firmamencie sztuki pp. Lucyna Messal i Kazimiera Niewiarowska na czele. Zespół ten powrócił niedawno z wycieczki zagranicę gdzie cieszył się niewątpliwym powodzeniem. Przedstawienia operetki odbędą się w gmachu teatru na Pohulance w dniach od 20 b. m. począwszy. Repertuar obejmuje szereg najnowszych utworów z zakresu pierwszorzędnej twórczości operetkowej. Zarówno zatem pod względem muzycznym jak i wykonawczym oraz plastyczno-inscenizacyjnym przedstawienia stać będą na niezwykle wysokim poziomie i stanowić będą pierwszorzędną atrakcję letniego sezonu.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dział po raz pierwszy z udziałem Zofii Jaroszewskiej komedia St. Krzywoszewskiego „Głuszek”.

Niedzielną popołudniówka. W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. porz ostatni „Pani prezesowa”.

Ceny miejsc najniższe od 15 gr.

Teatr Letni (ogród po-Bernardyjski). Dział powtórzenie operetki Kalmana „Księżna cyrkowa”.

Radjo.

CZWARTEK 9 czerwca. Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny.
15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny, nadprogram.
15.20. Przerwa.
17.00. Odczyt p. t. „Kąpiel dla kobiet” wygłosi p. Maria Ankiewiczowa.
17.30. „Wśród książek”, najnowsze wy-

dawnictwa omówi prof. Henryk Mosicki.
18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Schusslera, Pevznera i Sinkowa.
18.40. Rozmaitości wygłosi p. L. Lafiński.
19.00. 23-cia lekcja języka angielskiego. Lektor p. M. Gardiner.
19.25. Nau program, komunikat „P.A.T.”.
19.40. Komunikat rolniczy.
19.50. Transmisja z Poznania. Przystąpienie koncert z stacji warszawskiej o godz. 20.30 w przerwach biuletynu „Messager Polonais” w języku francuskim.
22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T.

Na wileńskim bruku.

Nieszczęśliwy wypadek. Bol sław Grzybowski, lat 14, zam. Równie Pole 9, został potłuczony przez splotzonego konia, skutkiem czego zmarł.

Podrutek. Sergiusz Biedański zam. Zygmontowska 48, na klatce schodowej tegoż domu znalazł podrutek płci żeńskiej około 1 roku, którego umieszczono w przyt. Dziec. Jezus.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o umieszczenie w poczynym piśmie Sz. Pana następującego sprostowania.

Zarząd Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich niniejszem wyraża zdanie z powodu ukazania się notatki w nr. 128 „Kurjera Wileńskiego” o tem, że związek nasz bierze udział w majowym się odbyw w najbliższą sobotę wiecu nauczycielskim zwoływanym przez Żydowski Związek Nauczycielstwa Szkół Średnich.

Prezes L. Stępiński. Sekretarka J. Bohdanowiczówna. Wilno, 8. VI. 1927 r.

Do Redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

Niniejszem uprzejmie prosimy o zamieszczenie następującego oświadczenia, na łamach Pańskiego poczynnego pisma: Oświadczenie.

Zarząd Oddziału Wileńskiego Legii Inwalidów W. P. niniejszem oświadcza, że wszelkie wystąpienia byłego członka organizacji Stanisława Mendewskiego, będzie uważał za dalszy ciąg wchrycieleńskich praktyk na niekorzyść Oddziału, jak robił to dotychczas w innych organizacjach do których należał, i z których za podobne czynny został usunięty.

Za Zarząd (—) Ochocki. (—) Kessler. Wilno, 8 czerwca 1927 r.

Ze zjazdu dermatologicznego.

W ciągu ostatnich dni odbywał się w Wilnie Y-ty doroczny wszechpolski zjazd dermatologów polskich, w którym wzięło udział 30 delegatów ze wszystkich większych miast Rzeczypospolitej.

Zadaniem zjazdu było opracowanie wytycznych do walki ze straszną plagą, jaka nawiedza część południową Polski, a mianowicie Podkarpacie, pochłaniając dziesiątki tysięcy ofiar rocznie.

Obrazy zjazdu odbywały się w Auli Kolumnowej U. S. B., przy czym zagał je prof. dr. Sowiński, obwieszczając że prezesem T-wa został obrany na przyszły rok rektor prof. dr. Franciszek Krzyształowicz, wiceprezesem prof. dr. Karwowski i sekretarzem dr. Kapuściński.

Po ukończeniu się władz nastąpiły przemówienia powitalne. Między innymi wital zjazd rektor U. S. B. prof. Pigoń, dziekanat lekarski i t. d. Raził brak przedstawicieli władz administracyjnych.

Zjazd miał charakter czysto naukowy. Ogłoszono 36 referatów, które w treści swojej poruszały zagadnienie walki z syfilisem. Największe zainteresowanie wzbudził referat o walce z gruźlicą na Podkarpaciu, gdzie wśród Huculów około 25 proc. jest chorych na tę straszną chorobę.

ODCISKI Klawioli. LEWNA BEZ BOLI I BEZ WRODNIA. Klawioli. APKOWALSKI WARSZAWA.

POT NIEMILA WONA RAK NOGI PACH. SUDORYN. W PUDEŁKU Z SITKIEM. AP. KOWALSKI WARSZAWA.

TWO WYDAWNICZE. Drukarnia „Pax”. UL. ŚW. IGNACEGO 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

DOMY majątki, folwarki, place. Dostajemy do sprzedania na warunkach dogodnych. Dom H/K. „ZACHETA”, Gdańska 6, 1 piętro, tel. 9.05. 4561-2.

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana. Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze źródło zakupu meteriów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przesłanie list. 3262

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, płaszcze gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tył u I. WILDSZTEJNA, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

Uwagde gospodyni! Najlepiej zabezpiecza na lato futra i inne ubrania moli wypróbowany oryginalny proszek japoński „Katoł”, niemający przykrych jak „naftalina” woni. Kufry lub szafy z przechowywanym ubraniem należy szczelnie zamykać dla uniknięcia przytymu powietrza. „Katoł” radykalnie tepli: mole, pchły, wszy, pluskwy, prusaki, karaluchy, komary, muchy, muszki na kwiatkach pokojowych, mrówki i wszelkie robactwo. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel „KATOLU” H. Wojtkiewicz, Wilno, ul. Kalwaryjska Nr. 21/7. 4531-1

Wszczęświatowej sławy ROWERY angielskie „Triumpf”, „B.S.A.” różnych firm niemieckich i krajowych. Maszyny do szycia, Patefony i gramofony WSZYSTKO NA RATY! 4397 Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonów. Skrzypce, białaliki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sport. poleca „UNIERSAL” Wielka 21. Pp. wojskowym i urzędnikom państw. warunki dogodne

Zgubiono książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Wilno i inne dokumenta na imię Antoniego Bożyczko u nieznajoma się. Jeżeli ktośkolwiek znalazł, proszę zwrócić pod adresem: ul. Bobrujska 14, m. 4.

Gotówkę w każdej sumie lokujemy na mocne gwarancje. Dom H/K. „ZACHETA”, Gdańska 6, 1 piętro, tel. 9.05. 4560-2

Letnisko do wynajęcia 5 pok. można pojedynczo. Kolonia Wil. (5 km. od Wilna) d. Nr. 7. u właśc. Marii Jasus

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmujemy na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3. Pracy mniej więcej inteligentnej studentka U.S.B., dobrze obczona z pracą apteczną. Oferty do Adm. „Kur. Wil.”, Jagiellońska 3, dla M. P. 4335-0